

Tadeusz Dzwonkowski

## EMANCYPACJA SZLACHTY WEICHBILDU SULECHOWSKIEGO W XVI WIEKU

Od końca XV w., a zwłaszcza od czasu objęcia władzy przez margrabiego Hansa z Kostrzyna w 1536 r., następowały istotne zmiany polityczne i gospodarcze w dotychczasowym dziedzictwie Hohenzollernów. Z jednej strony zarysowały się tendencje do umacniania władzy centralnej, która koncentrowała się wokół margrabiego i jego rezydencji kostrzyńskiej, z drugiej – w miastach i na wsi szybko postępowały zmiany ekonomiczne polegające na specjalizacji w rzemiośle oraz rozszerzaniu produkcji zbóż i szybkim postępie w hodowli owiec. Wraz ze wzrostem znaczenia ekonomicznego rosło również znaczenie polityczne nowo tworzącej się szlachty.

Zmiany te zaczęły się najwcześniej w południowej części państwa Hansa Kostrzyńskiego, gdzie związki z pobliskim Śląskiem były najsilniejsze. Chodzi tu przede wszystkim o dawne księstwo krośnieńskie, które zostało zajęte w 1482 r. i tytułem zastawu pozostawało nadal we władaniu Hohenzollernów. W XVI w. księstwo to jako oddzielna jednostka organizacyjna praktycznie już nie istniało, chociaż margrabia Hans mimo zastrzeżeń ze strony cesarza Karola V tytułował się również *Crossenen Hertzogk*. W 1537 r. zastaw stał się formalnym lennem cesarskim udzielonym Hohenzollernowi. Stabilizacja polityczna przyczyniła się do wzrostu roli okręgów zwanych weichbildami, związanych z przedstawicielstwem rodzącej się wówczas szlachty. Księstwo krośnieńskie podzielono na weichbild krośnieński, weichbild lubski i weichbild sulechowski.

Okręg tworzył się najczęściej wokół siedziby reprezentanta władzy centralnej. Już w 1486 r. wraz z przejściem nowych ziem osadzono w Sulechowie nową załogą urząd zamkowy (*Burgamt*). Rezydował w nim przedstawiciel margrabiego, którym najprawdopodobniej był Balthasar von Löben<sup>1</sup>. Później uposażono urząd dochodami z cła i promu rzeczno-giełdowego w Cigacicach oraz dwoma folwarkami na przedmieściach Sulechowa. Krótco po 1536 r. powołano w tym mieście nowy urząd zwany amtem. Łączył on zadania starego

---

<sup>1</sup>A. Splittgerber, *Geschichte der Stadt und des Kreises Züllichau*, Züllichau 1927, s. 10.

urzędu zamkowego z nowymi, które polegały na nadzorze nad majątkami będącymi w bezpośrednim posiadaniu margrabiego. Zasiadającego tam urzędnika zwano amtmannem. Przez kilka pierwszych lat rządów nowego władcy urząd pozostawiał pod bezpośrednim nadzorem kanclerza margrabiego Franza Neumanna.

Kolejne zadania stawiane Neumannowi przez margrabiego spowodowały, że w 1543 r. Hans Hohenzollern ustanowił amtmannem przedstawiciela miejscowej szlachty Melchiora von Löben. Po jego śmierci obowiązki te przejął Heintze von Unruh z Krausche, ten jednak sprawował swój urząd niecałe trzy lata, w 1548 r. doszło bowiem do nowego wyboru i posiadająca wpływy na dworze kostryńskim rodzina Löben spowodowała, że władzę amtmanna objął Hans von Löben. Dopiero w 1574 r. zastąpił go Nikolaus von Tschernowitz, a po nim w 1579 r. przez margrabiego elektora Johanna Georga został narzucony Johann Adam z Sulęcina (von Zielentzig). Spory wokół tego urzędu spowodowały, że w 1580 r. kurfirst Johann Georg przekazał dochody z amtu w Sulechowie jako dobra stołowe amtmannowi w Krośnie, hrabiemu Bothe von Rheinstejn und Blankenburg<sup>2</sup>.

Przez cały okres istnienia tego urzędu politycznym zadaniem amtmanna było reprezentowanie interesów margrabiego, zwłaszcza wobec szlachty i władz miejskich Sulechowa. Zwyczajem rycerstwa z poprzednich stuleci szlachta składała hołd każdemu z kolejnych władców i była w ten sposób związana przysięgą. Jej niedotrzymanie było najczęściej karane śmiercią i konfiskatą majątku. W 1499 r. kurfirst Joachim I i margrabia Albrecht Hohenzollern potwierdzili rycerstwu sulechowskiemu (*Czulchische Mann*) złożenie hołdu. Złożyli go wówczas: Erick Dhier mieszkający w Krausche, bracia Sigmundt i Christoph Löben posiadający dobra w Niekarzynie i Kalsku, bracia Hanns i Berndt Schenkendof ze Smolna Wielkiego (Smellen), bracia Georg, Hans i Christoff Sack, zamieszkali w Drogominie (Hinrichstorff), należący do rodu Unruh (Unruhen) z Klempska (Klepmtzk) bracia Georg, Simon i Jakob, bracia Knobelsdorffowie, Hans, Fabian i Sebastian Knobelsdorff z miejscowości Kije (Keylze), Georg, Hanns, Heintz, Caspar, piszący się z Dąbia, zamieszkali w Pałcku (Palltzk), Dietrich Bartolomeus Melsdorff wywodzący się z Marchii Środkowej, posiadający swe dobra na terenie okręgu Anselm Schaplow z Łagowa, Hanns Lasslow wywodzący się z podzielonogórskich Płotów (Plate) i jednocześnie właściciel nieznanych folwarków leżących po prawej stronie Odry, Vintzentz Schlichting, Asmus Troschke (Trusskow) ze Swarzynic-Podlegórza, bracia Nickoll, Apitz, Hanns Geyerstorff (czyli z Dąbia) i ich stryj Sigmundt (piszący się również

---

<sup>2</sup> *Tamże*, s. 11.

z Dąbia)<sup>3</sup>.

Możemy przyjąć, że na terenie okręgu sulechowskiego zamieszkiwało w ostatnich latach XV w. nie więcej niż dwanaście rodów rycerskich. Wśród nich szczególnie wyróżniła się rodzina von Knobelsdorff<sup>4</sup>. Już w roku 1203 znany był jej miśnięński protoplasta Jesenhard<sup>5</sup>. Reprezentanci tego rodu przywędrowali na Śląsk na początku XIII w., a ich przedstawiciele posiadali majątki w okolicach Żagania, m.in. Hannusch był marszałkiem księcia żagańskiego Henryka VI. W następnym stuleciu część rodu przeniosła się na północ. Brat Hannosa Fritsche założył folwark Dąbki pod Krosnem. Kaspar był notowany w 1447 r. jako właściciel Dąbia. Hannos w 1461 r. posiadał majątek Nowy Zagór pod Krosnem. Zmarł on przed 1493 r. już jako właściciel lenny Letnicy, Nowego Zagórza i Dąbków. Zasłużył się na dworze cesarza Fryderyka III. W następstwie licznych związków małżeńskich pod koniec XV w. rodzina Knobelsdorffów posiadała kilkanaście folwarków leżących w okolicach Krosna.

Poprzez zakupy i powiązania rodzinne Knobelsdorffowie obejmowali również w posiadanie dobra leżące po prawej stronie Odry. Już w połowie XV w. w rękach Wawrzyńca von Knobelsdorff znalazły się folwarki w Kijach. Majątki te odziedziczył Jorg. Po śmierci Jorga jego dotychczasowe włości oraz opiekę nad trójką małoletnich dzieci, wspomnianymi już Hansem, Fabianem i Sebastianem, przejął Georg von Knobelsdorff z Dąbia. Dopiero w 1505 r. stali się oni posiadaczami rodzinnego majątku. Georg zmarł około 1534 r., a majątek w Mozowie przejął jego rodzony syn Hans.

Około 1510 r. Sebastian został przeznaczony na służbę u margrabiego Joachima I. Jak większość przedstawicieli ówczesnej bogatej szlachty, sprawował tam różnorodne funkcje i piastował stanowiska dworskie. Towarzyszył członkom rodziny von Hohenzollern podczas ich wypraw i podróży. Około 1530 r. ożenił się z Katherine von Doberschutz<sup>6</sup>, pochodzącą z dolnołużyckich dóbr margrabiego, i niebawem objął w posiadanie niektóre folwarki Knobelsdorffów leżące po prawej stronie Odry, w tym Strużkę i Bobrowice. Tuż przed śmiercią margrabia Joachim I powierzył mu leżące tuż pod Krosnem lenno Berg.

---

<sup>3</sup>M. Gelin, *Aus Schmollens vergangenen Tagen*, [w:] *Heimatkalender des Kreises Züllichau-Schwiebus 1926*, s. 30.

<sup>4</sup>Zob. W. von Knobelsdorff, *Geschichte der Familie von Knobelsdorff*, Berlin 1870.

<sup>5</sup>*Gothaisches genealogisches Taschenbuch der Uradeliger Häuser*, Gotha 1907, s. 354.

<sup>6</sup>M. Nowacki, *Rodzina von Knobelsdorff na obszarze świebodzińskim. Przykład postaw szlachty miejscowej wobec spraw śląskich w okresie wczesnonowożytnym*, „Rocznik Lubuski” t. XXVI, 2000, cz. 2, s. 127.

Kariera rodziny opierała się na wpływach na dworach ówczesnych panujących. Warto podkreślić, że Knobelsdorffowie posiadali koneksje nie tylko na dworze margrabiego, ale również na dworze cesarskim. Cieszyli się przede wszystkim względami cesarza Fryderyka III Habsburga. Związani byli z królami czeskimi prawem lennym z posiadania majątków w księstwie głogowskim, m.in. w podzielonogórskiej Letnicy (Lättnitz). Można przyjąć, że po śmierci elektora Joachima I w 1535 r. obie gałęzie mające swe dobra w księstwie krośnieńskim popadły w niełaskę u nowego władcy Johanna Kostrzyńskiego. W końcowym okresie panowania margrafa Joachima I Knobelsdorffowie stanowili jednak potężną grupę politycznego nacisku. W ich posiadaniu znajdowały się prawie wszystkie folwarki w księstwie krośnieńskim położone na prawym brzegu Bobru, po lewej stronie natomiast rozrastały się folwarki należące do Krosna Odrz. Kilkudziesięcioletnia rywalizacja między miastem a Knobelsdorffami przybrała na sile za czasów Franza Neumanna.

Najprawdopodobniej kulminacyjnym punktem w tej rywalizacji był spór o podkrośnieński Berg. Zabiegał o niego również Franz Neumann, były burmistrz Krosna Odrz., a od 1535 r. bliski współpracownik nowego margrabiego. Spór zakończył się włączeniem Bergu do uposażenia amtu w Krośnie oraz upokarzającą dla Knobelsdorffów sprzedażą części Mozowa na rzecz zaufanego margrabiego. W tej sytuacji Sebastian odwołał się do ówczesnego króla Czech Ferdynanda I Habsburga. Przyszły cesarz w 1540 r. — nie bez poparcia ze strony margrabiego Joachima II, walczącego z bratem Hansem — przekazał Knobelsdorffowi w dzierżawę starostwo świebodzińskie. Część Mozowa dostała się w ręce Kaspra, syna Hannsa von Knobelsdorffa i ojcyma Sebastiana.

Spór z margrabiego Jana z jego faworytem Franzem Neumanem i śmierć tego ostatniego w 1568 r. zmieniła układ sił. Następca Sebastiana i kolejny starosta świebodziński Maksymilian mógł już prowadzić inną politykę. Knobelsdorffowie powrócili do dawnego znaczenia. Już w kilka lat wcześniej zyskali poparcie niektórych rodów, niezadowolonych z polityki margrabiego Johanna, a przede wszystkim rodziny von Löeben. Georg von Knobelsdorff, syn wspomnianego Kaspra, został wybrany w 1570 r. na przedstawiciela szlachty sulechowskiej<sup>7</sup>, a kolejny von Knobelsdorff, Ernest Tobiasz, uzyskał na krótko majątek Kupienino pod Świebodzinem. Ród Knobelsdorffów posiadał również folwarki w Toporowie. Prawie dwadzieścia lat później na majątku rodzinnym sulechowskiej linii Knobelsdorffów w Mozowie władzę przejął Assmann. Reprezentował ten ród na sejmiku szlachty w Sulechowie w 1592 r.

<sup>7</sup> Archiwum Państwowe w Zielonej Górze (AP ZG), Amt Züllichau, sygn. 1, s. 272.

Na uwagę zasługuje odnotowana już w 1311 r. rodzina von Troschke. Wywodziła się z pogranicza wielkopolsko-pomorskiego, a jej polska gałąź nosiła przydomek Lotyński. Pierwszy nieznan z imienia właściciel Podlegórza ożenił się z panną von Kittlitz z Przeclawia koło Szprotawy. Ich następca, urodzony w 1483 r. Heinrich von Troschke władał Swarzynicami i Trzebiechowem. Zapoczątkował on starszą linię sulechowską. Wywodzący się z tej linii Walentyn Baltazar zmarł około 1575 r., ale kolejny następca Sebastian powiększył dziedzictwo o folwarki znajdujące się w Ostrzycach i Podlegórze.

Drugą, młodszą linię rozpoczął Asmus, występujący w 1498 r. jako właściciel lenny również na Swarzynicach i Podlegórze oraz jako reprezentant całego rodu. Około 1533 r. otrzymał w spadku kolejne folwarki w Podlegórze i w leżących po drugiej stronie Błotach Ostrzyckich oraz wieś z folwarkami w Kruszynie i Okuninie. Ożenił się z Katarzyną von Wernsdorf. Po nim dziedzicem został Hans, żonaty z Rosiną von Schoenbeck<sup>8</sup>. Jego następcami byli bracia Wolf i Asmus. W 1575 r. Wolf był dziedzicem dwóch folwarków w Podlegórze i Ostrzycach, podczas gdy Asmus posiadał część Podlegórza i świeżo założone majątki w Trzebiechowie.

Na wschód od Sulechowa, w Smolnie Wielkim, również na bagnistym terenie, tuż za rowem prowadzącym od Jeziora Wojnowskiego usadowił się ród von Schennckendorff. Wywodził się z Dolnych Łużyc. 25 kwietnia 1498 r. margrabia Johann Ciceró potwierdził prawa lenne do wsi Smolno Wielkie Hansowi i Berendowi von Schennckendorff<sup>9</sup>. W 1516 r. patronami kościoła w Smolnie byli Ursula Catarina von Unruh oraz Carl Siegismund i Johann Christoph von Schennckendorff. Najprawdopodobniej wspomniana von Unruh była żoną kogoś z lenników, a bracia jego synami. W 1565 r. wszystkie folwarki w Smolnie Wielkim były ponownie w posiadaniu rodziny Schennckendorff. Wówczas to wydzielono jeden z nich jako uposażenie dla wnuczki Hansa, która wyszła za Wolfa von Kalckreuth. Po śmierci tego pokolenia, w 1575 r. potwierdzono lenno na Smolnie kolejnym reprezentantem rodu Adama i Hansa<sup>10</sup>. Pod koniec XVI w. Smolno Wielkie podzielono ponownie na dwie części. W 1592 r. znajdujące się tam folwarki były własnością Hansa i Osswalda von Schennckendorff<sup>11</sup>.

---

<sup>8</sup>*Gothaisches genealogisches...*, s. 750.

<sup>9</sup>M. Gelin, *op. cit.*, 1926, s. 30.

<sup>10</sup>H. Berghaus, *Landbuch der Mark Brandenburg und des Markgrathums Nieder-Lausitz in der Mitte des 19. Jahrhunderts; oder geographisch-historisch-statistische Beschreibung der Provinz Brandenburg*, Brandenburg 1856, t. III, s. 760.

<sup>11</sup>AP ZG, Amt Züllichau, sygn. 1, s. 306.

Ród von Löben uchodził za jeden ze starszych na Śląsku. W tradycji wspominano o Janie von Löben, który był marszałkiem dworu księżny św. Jadwigi Śląskiej. Można wyróżnić co najmniej dwa pnie tego rodu: śląsko-górnołużycką oraz dolnołużycką. Wspomina się, że około 1400 r. wywodzący się z linii dolnołużyckiej Melchior von Löben był dziedzicem Korczycowa<sup>12</sup>. W 1476 r. Caspar von Löben posiadał Niekryn. Na początku panowania kurfirsta Joachima II jego następcy Sigismundt i Christoph nie tylko odziedziczyli ojcowiznę, ale rozszerzyli stan posiadania na pobliski Kalsk. W 1502 r. Siegismund z Niekarzyna nabył od Georga piszącego się z Dąbia (von Gersdorf) majątek w Pałcku. Utrzymano go w całości aż do końca XVI w. Jeszcze w 1592 r. władali nim wnukowie nabywcy Georg i Christoph.

Siła tego rodu polegała na bliskim związku z Hansem Hohenzollernem i na wsparciu, które otrzymywał od Franza Neumanna. Związki rodu z domem Hohenzollernów znane są od połowy XV w. W 1469 r. jeden z przedstawicieli von Löbenów był starostą w Soldin. Prawie równie istotne były liczne powiązania rodzinne. Członkowie rodu byli właścicielami rozległych majątków w sąsiednim okręgu krośnieńskim. W 1499 r. Hans i Christoph byli właścicielami Cybinki, a w 1503 r. Matthias von Löben wraz z synem Siegmundem władali folwarkami w Drzeniowie. W połowie XVI w. centralną siedzibą rodu stał się Korczyców, który w 1565 r. należał do Urlicha. Ponaddwudziestoletnie sprawowanie funkcji amtmanna przez dziedzica folwarku w Kalsku Hansa von Löben na Zamku Sulechowskim umocniło pozycję jego rodziny również wśród szlachty sulechowskiej.

Z pogranicza dolnołużyckiego wywodził się również ród Kalckreuthów. Już w XIV w. jego przedstawiciele posiadali majątki koło Żagania. Najprawdopodobniej w drugiej połowie XV w. osiedlili się koło Sulechowa. W 1489 r. wymienia się Barbarę z Kalckreuthów zamieszkałą w Krośnieńskim. W 1499 r. hołd kurfirstowi Joachimowi składał wspomniany Dietrich Bartolomeus z Melsdorff, który — jak można się domyślać — był zięciem Hansa Kalckreutha z Klepska. Jeszcze w 1505 r. był on właścicielem tej miejscowości. Najprawdopodobniej jego synami byli Balthasar, Christoph i Conrad. Należy przyjąć, że synem Conrada był Ladislaus, który panował na Głoguszu w latach 1521–1565. Wraz z nim na majątkach rodzinnych w 1533 r. przebywał Wolf starszy i Niclaus. Kolejnym dziedzicem dóbr Kalckreuthów był Joachim. Urodził się on w 1550 i zmarł w 1591 r.<sup>13</sup> Po śmierci Joachima jego następcą, ale już na znacznie rozleglejszych dobrach, obejmujących Wolimirzyce, Kielcze i Dąbrówkę Małą, został kolejny Wolf, uważany

<sup>12</sup> *Gothaisches genealogisches. . .*, 1905, s. 460.

<sup>13</sup> *Gothaisches genealogischen Taschenbuch der Adelligen Häuser*, Gotha 1901, s. 418.

za jednego z najwybitniejszych przedstawicieli rodu<sup>14</sup>. Na początku XVI w. Kalckreuthowie najprawdopodobniej dzięki związkom małżeńskim odziedziczyli Folwark Górny w Bukowie, którego właścicielem został wspomniany Ladislaus von Kalckreuth. Po jego śmierci, czyli w latach 1566–1573, folwarkiem włądała wdowa po nim, Margarethe z domu Döberschutz, a następnie w latach 1573–1599 ich syn Wilhelm.

Obok majątków leżących na północny wschód od Sulechowa do Kalckreuthów należały również folwarki nadodrzańskie leżące w południowej części powiatu sulechowskiego oraz we wschodniej krośnieńskiego. Ich przedstawiciel Conrad był właścicielem majątku w Głoguszu. Posiadłości te szybko się rozwijały. Już w 1534 r. należały do niego pobliskie Pomorsko i Lubogosz<sup>15</sup>. Po jego śmierci dziedzicami folwarków nadodrzańskich pozostawali bracia Sebastian i Hans. Sebastian, dziedzic folwarku w Pomorsku, zmarł przed 1578 r., a jego następcą był Christoph Kalckreuth odnotowany w 1583 r. Synowie Hansa, Melchior i Hans, byli również właścicielami folwarków w Głoguszu. W 1596 r. Hans von Kalckreuth z Głogusza zapisał żonie Elisabeth von Troschke 250 talarów i utrzymanie, a wykonawcą tego testamentu uczynił Asmusa von Troschke z Podlegórza<sup>16</sup>.

W 1499 r. hołd nowemu władcy składali trzej bracia Unruh wywodzący się z Klepska. W połowie XVI w. rodzina ta posiadała już kilka kolejnych folwarków położonych w północno-wschodniej części weichbildu sulechowskiego. W latach siedemdziesiątych folwark w Klepsku posiadał Heinrich von Unruh, a w Sebastian osiadł w Karszynie. Utrzymano folwarki w Klepsku jako siedzibę rodu. Właścicielem ich był Walentyn<sup>17</sup>. Jego następcą był Antonius, który w 1592 r. uczestniczył w opracowaniu porozumienia szlachty sulechowskiej. Około 1550 r. w posiadanie rodziny von Unruh dostał się Folwark Dolny w Bukowie. Posiadał go Hans von Unruh, który zmarł najprawdopodobniej przed 1582 r. Przez dłuższy czas mieszkała tam jego żona Ursula<sup>18</sup>.

Zupełnie nowym rodem w okręgu sulechowskim był ród Neumannów. Zapoczątkował go wspomniany burmistrz Krosna Odrz. Franz Neumann, który w 1539 roku otrzymał za zasługi od Hansa Hohenzollerna majątek w Mozowie koło Sulechowa, a w kilka lat później folwark w Niekarzynie. Nadania te stworzyły podstawy do budowy nowego rodu szlacheckiego, który jednak po śmierci Franza Neumanna nie posiadał większego znaczenia

<sup>14</sup> *Tamże*, s. 419.

<sup>15</sup> *Tamże*, s. 421.

<sup>16</sup> Zob. *Heimatkalender des Kreises Züllichau-Schwiebus 1928*, s. 71.

<sup>17</sup> AP ZG, Amt Züllichau, sygn. 180.

<sup>18</sup> H. Berghaus, *op. cit.*, s. 763.

politycznego. Pod koniec XVI w. folwark w Niekarzynie należał do syna kanclerza margrabiego, Friedricha Neumanna, a majątek w Mozowie do Hansa Neumanna.

Obok zaprezentowanych rodów w okręgu sulechowskim posiadali majątki także inni przedstawiciele szlachty, którzy nie mieli ani takiej siły ekonomicznej, ani tradycji, którą mogli poszczycić się przedstawiciele rodów von Troschke, Unruh czy Löben. Sąsiadujący z Podlegórzem majątek w Radowicach należał do rodziny von Mostische. Na początku XVI w. posiadał go Georg i jego synowie Heinze, Christoph, Hans i Nicolaus. Po śmierci braci (krótko po 1514 r.) Radowicami władał już tylko Hans. Był ich właścicielem jeszcze w 1565 r. Jego następcą został syn Aleksander von Mostischen wymieniany w 1575 r.<sup>19</sup>

Do mniej znanych rodów, ale o bardzo długiej tradycji, należała rodzina von Sack. Niezmiennie posiadała w XVI w. niewielki majątek położony w Heinersdorff. Pod koniec tego stulecia władał nim Friedrich von Sack.

Szlachta dawnego księstwa krośnieńskiego różniła się od szlachty w Nowej Marchii. Poza wyjątkami wywodziła się ze śląskich i dolnołużyckich rodów rycerskich. Większość jej przedstawicieli związana była z książętami śląskimi. Od nich otrzymała nadania w okolicach Krosna i Sulechowa. Rody te były bardzo rozgałęzione, a nierzadko bliscy krewni byli poddanymi cesarskimi. To do nich najczęściej zwracano się o pomoc, kopiowano ich wzorce zachowań i sposób postępowania. Sąsiednie kraje, zarządzane najpierw przez Jagiellonów, a później przez Habsburgów, nazywane krajami cesarskimi lub królewskimi, bardzo często były przeciwstawiane landom elektorskim.

Po kilkunastoletnim okresie ciężkich, graniczących z barbarzyństwem rządów namiestnika Hohenzollernów Hansa von Schencka, już w połowie lat dziewięćdziesiątych XV w. sytuacja rodów rycerskich księstwa krośnieńskiego poprawiła się. Zezłał przede wszystkim fiskalizm. Wraz z upływem czasu rwały się dotychczasowe powiązania z rodami zamieszkującymi pogranicze śląsko-łużyckie. Uległa zapomnieniu idea powrotu w orbitę wpływów czeskich.

Sprawujący nadzór z ramienia kurfirstów w sulechowskim urzędzie zamkowym Kaspar Kracht nie traktował „przyłączonych ziem” (jak wówczas nazywano m.in. okręg sulechowski) jako terenu nieprzyjaciela. Objęcie władzy przez łagodnego Joachima II spowodowało zbliżenie się niektórych rodów (w tym Knobelsdorffów i von Löben) do dworu panującego, gdy jednak władzę obejmował Hans Hohenzollern, nie spotkał się z życzliwym przyję-

---

<sup>19</sup> *Tamże*, s. 761.



ciem przedstawicielei większości. Prym wśród oponentów wiodła najliczniejsza w księstwie krośnieńskim rodzina Knobelsdorffów. Najprawdopodobniej już wcześniej część z nich opowiedziała się po stronie margrabiego Joachima II. Można przypuszczać, że należeli do nich również Kalckreuthowie. Zdecydowanymi zwolennikami margrabiego Hansa była zapewne podkrośnieńska rodzina von Löben, która już przed 1536 r. utrzymywała kontakty z ówczesnym burmistrzem Krosna Franzem Neumannem.

Niebawem, tuż po objęciu władzy margrabia Hans potwierdził szlachcie wszystkie dotychczasowe przywileje, czym zneutralizował przynajmniej część przeciwników. W sporze o podatki i opłaty na rzecz dworu rodziły się tendencje odśrodkowe, które margrabia starał się zwalczać. Miało je powstrzymać powierzenie stanowiska kanclerza i nadzorcy w księstwie krośnieńskim Franzowi Neumanowi, który jako były burmistrz Krosna Odrz. miał niezbędną wiedzę o terenie i pochodził ze stanu mieszczańskiego (fakt ten gwarantował prowadzenie polityki niezależnej od szlachty).

Na obszarze księstwa, a więc także w okręgu sulechowskim obowiązywało odrębne od reszty dziedzictwa Hohenzollernów prawo saskie. Jak już wspomniano margrabia Hans Hohenzollern w 1540 r. potwierdził je prawie w całości z wyjątkiem dwóch artykułów dotyczących sukcesji i prawa dziedziczenia. Stworzył sobie w ten sposób możliwość wpływania na zachowania niektórych rodów. Utrzymał także nadane w XV w. prawa zwalniające szlachtę od cla z handlu zbożem i winem, utzymał prawo wolnego spławu drewna Odrą oraz potwierdził zwolnienie od opłat piwnych, co w kolejnych latach stawało się jednym z powodów sporów z mieszkańcami miast<sup>20</sup>.

Niechęć do magrabiego znów narastała w kolejnych latach, m.in. w 1561 r., kiedy to doszło do dyskusji nad nowymi obciążeniami podatkowymi. Chcąc zyskać przychylność szlachty, Hans wydał nowy „Porządek wiejski”, w którym umocnił jej pozycję, zwłaszcza wobec mieszkańców miast. Szlachta zgodziła się na ofiarę 1 talara od huby rycerskiej.

Po śmierci Hansa z Kostrzyna w 1570 r. okręg sulechowski i krośnieński zostały wydzielone jako dożywocie dla jego żony Katarzyny, księżny brunszwickiej; wydatnie zwiększyły się obciążenia podatkowe ludności obu okręgów. Uchwała stanów brandenburskich z czerwca 1573 r. wprowadzała tzw. podatek sześciogroszowy na zaopatrzenie księżnej przez okres dziesięciu lat. Śmierć wdowy Katarzyny w 1574 r. rozwiązała szereg problemów i pozwoliła następcy Joachima II Janowi Jerzemu przejąć oba okręgi. Doszło wówczas do sporu między Janem Jerzym a stanami byłego księstwa krośnieńskiego, w tym szlachty sulechowskiej. Ostatecznie ustalono poda-

---

<sup>20</sup>AP ZG, Amt Züllichau, sygn. 1, s. 47.

tek 2 talarów od huby rycerskiej oraz płacenie podatku piwnego przez okres ośmiu lat.

Jeszcze na początku XVI w. szlachta z okręgu sulechowskiego zbierała się w Krośnie Odrz. Do zgromadzeń dochodziło najczęściej przy okazji przyjazdu margrabiego do tego miasta, co było związane z wykonywaniem obowiązków sądowniczych władcy. Ostatnie odbyło się najprawdopodobniej w 1515 r. w związku z przyjazdem margrabiego Joachima I. W wyniku reform przeprowadzonych przez Hansa z Kostrzyna, po organizacji sądu nadwornego a później kameralnego zaprzestano regularnego urzędowania tych zjazdów, chociaż tradycje zjazdów szlachty byłego księstwa krośnieńskiego były nadal żywe. Częściowo realizowano je na Zgromadzeniu Krajowym Stanów w Kostrzynie, gdzie wyrażano opinie przed majestatem władcy i ustalano wysokość podatków. W tej sytuacji narodziła się potrzeba zwoływania lokalnych zjazdów szlachty, chociażby w celu przekazywania kolejnych zarządzeń władcy. Najprawdopodobniej już w 1543 r. doszło do pierwszego zgromadzenia szlachty okręgu sulechowskiego.

Jak pokazuje późniejsza organizacja tych zgromadzeń, brali w nich udział przedstawiciele poszczególnych rodów lub ich upełnomocnieni przedstawiciele. Zgromadzeniu przewodniczył zwykle amtmann. Miejscem obrad był Sulechów. Obradowano najczęściej w kościele lub w rajcowskiej izbie ratusza. Przedmiotem obrad był przede wszystkim sposób zbierania podatków uchwalonych na Zgromadzeniu Stanów, wspólne zapewnienie bezpieczeństwa, regulacje w zakresie handlu zbożem czy też wspólnego zaopatrzenia. Pierwsze spotkania szlachty odbywały się nieregularnie. Należy sądzić, że na początku lat sześćdziesiątych stało się zwyczajem organizowanie zgromadzeń raz w roku, najczęściej w styczniu. Mogła w nich uczestniczyć tylko szlachta posesjonaci. W latach siedemdziesiątych nazywano to Zgromadzeniem Dziedziców Powiatu Sulechowskiego, jak zapisano w 1570 r. – *Erbsche Mannschaft des Züllichusen Kreyses*, ale już w 1592 r. określano jako *Landesstände*<sup>21</sup>. W sesjach uczestniczyło od czternastu do siedemnastu przedstawicieli szlachty<sup>22</sup>. Nie były to jednak zgromadzenia stanowe w potocznym znaczeniu, brak było bowiem przedstawicieli miast.

Od czasu do czasu szlachta wybierała swych reprezentantów, którzy poza sesją stanów przedkładali jej propozycje, wnioski i uwagi na dworze margrabiego. Wydaje się, że było to możliwe dopiero po 1568 r. W 1570 r. przedstawicielami szlachty sulechowskiej zostali Heinrich von Unruh z Klepska, Sebastian von Unruh z Karszyna, Melchior z Jeriss Löeben z Bukowa, Caspar von Knobelsdorff z Mozowa. Syn Knobelsdorffa został wybrany

<sup>21</sup> *Tamże*, sygn. 1, s. 306.

<sup>22</sup> *Tamże*, sygn. 1, s. 306.

na przewodniczącego wówczas obradującego Zgromadzenia<sup>23</sup>. Na kolejnym zjeździe w 1574 r. przedstawicielami szlachty sulechowskiej byli Wolf von Troschke z Podlegórza, Hans von Kalckreuth Starszy z Głoguszyna i jego brat Melchior oraz Aleksander von Mostiche z Radowic.

Ostatnie zgromadzenie szlacheckie w XVI w. zwołano 7 stycznia 1592 r. w ratuszu sulechowskim. Zebrany przewodniczył Hieronimus von Briesen. Ustalono wówczas instrukcję dla sądu karnego zajmującego się wszystkimi przestępstwami, za które karano śmiercią lub ciężkim więzieniem. Obecnych było siedemnastu przedstawicieli sulechowskich rodów szlacheckich<sup>24</sup>.

U progu XVI w. szlachta sulechowska nie należała do bogatych. Większość posiadała zaledwie jeden, rzadziej dwa folwarki. Na każdym z folwarków pracowało kilka, rzadziej kilkanaście rodzin chłopskich o bardzo różnym statusie zależności i w związku z tym świadczących zróżnicowane powinności na rzecz właściciela. Najpowszechniejsza była pańszczyzna sprzężajna, do której byli zobowiązani prawie wszyscy posiadający woły. W ciągu XVI w. wymiar pańszczyzny ulegał stopniowemu zwiększaniu, aż do 1572 r., kiedy to kurfirst Johann Georg ograniczył ją do dwóch dni w tygodniu.

Od lat trzydziestych XVI w. do końca stulecia w prawie każdej z dotychczasowych osad szlacheckich założono nowy folwark. Było to wynikiem kolejnych podziałów rodzinnych oraz wzrostu intensyfikacji upraw. Coraz częściej w związki małżeńskie wchodził przedstawiciele rodów mieszkających w sąsiedztwie. W efekcie w kilkunastu wsiach podsulechowskich swe majątki posiadali przedstawiciele dwóch a nawet czterech rodów. W 1550 r. w Bukowie zamieszkiwali przedstawiciele nawet pięciu rodzin; von Unruh, von Kalckreuth, Sack, Mostischen i von Schenkendorff<sup>25</sup>. Podobne zjawisko wystąpiło w Niekarzynie, w Podlegórze, w Kalsku, i w Klepsku.

W drugiej połowie XVI w. coraz częściej dochodziło do nowych podziałów majątków w obrębie jednego rodu. W ten sposób wyrastały rody gniazdowe, które spajały więzy pokrewieństwa. Za przykład może służyć rodzina von Troschke, która posiadała większość folwarków leżących na Obniżeniu Nadobrzańskim, rozciągającym się do granicy z Wielkopolską, co stanowiło prawie  $\frac{1}{4}$  powierzchni weichbildu sulechowskiego. Mniejszym, ale również znacznym obszarem władała rodzina Kalckreuthów. W 1591 r. ich dobra rozciągały się od Kalska aż po folwarki leżące pod Świebodzinem. Posiadali również kilka folwarków położonych na prawym brzegu Odry i na zachód do Sulechowa. Ród von Löben grupował swe majątki w północno-zachodniej

<sup>23</sup> *Tamże*, sygn. 1, s. 272.

<sup>24</sup> *Tamże*, s. 306.

<sup>25</sup> H. Berghaus, *op. cit.*, s. 761.

części weichbildu sulechowskiego. Ich folwarki obejmowały Kalsk i rozciągały się aż do rzeczki Ołobok.

Wraz z umacnianiem się rodów gniazdowych niemalże jednocześnie następował podział majątków szlacheckich dotychczas obejmujących wsie na poszczególne folwarki. Dlatego też już w latach czterdziestych zaczęły się pojawiać nazwy: Folwark Górny, Folwark Dolny, Folwark Leśny, Folwark Kamienny itp. Podział ten postępował do końca lat siedemdziesiątych XVI w. Sprzyjał wzrostowi zamożności szlachty.

Jeszcze w końcu XV w. dochody uzyskiwano przede wszystkim ze sprzedaży zboża, drewna i skór. Poza nielicznymi wyjątkami nieurodzajna, w przeważającej części zarosła wrzosowiskami ziemia przynosiła niskie plony. Tymczasem tuż po wojnie o sukcesję głogowską na pobliskim Śląsku zaczęło się rozwijać sukiennictwo, które w pierwszym dziesięcioleciu XVI w. stawało się tam ważnym źródłem dochodu nie tylko ludności miejskiej, ale również i właścicieli folwarków.

Nieco inna sytuacja panowała w folwarkach leżących na północ od pogranicznej Odry. Tutaj bardziej dała się we znaki zaraza panująca na początku XVI w i kilka kolejnych lat nieurodzajów. Przyniosły one zjawisko poszerzania się pustek oraz zbiegostwo chłopów<sup>26</sup>. Dało to asumpt do rozwoju hodowli owiec, która stawała się coraz bardziej opłacalna i już w połowie XVI w. zaczęła stanowić podstawę bytu ekonomicznego dużej części folwarków podsulechowskich. W majątkach należących do rodu von Troschke w Podlegórzcu, Kalckreuthów w Głoguszu, Löben w Pałcku i Knobelsdorffów pojawiały się stałe owczarnie. Wznoszono je najczęściej w pobliżu rozległych wrzosowisk i nieużytków.

Podobnie postępowali również ci, którzy nie dysponowali odpowiednim arealem pastwisk. Byli to przede wszystkim chłopci, wspólnoty wiejskie i niezamożni mieszkańcy Sulechowa. Owce (dające wełnę najczęściej gorszej jakości) wypasano na wrzosowiskach i nieużytkach należących do szlachty. Uzyskiwana w ten sposób wełna była zdecydowanie tańsza i wypierała z rynku wełnę dostarczaną przez owczarzy zatrudnianych przez szlachtę. Dlatego też jeszcze w latach trzydziestych XVI w. szlachta doprowadziła do wydania zakazu hodowli owiec przez ogrodników, ograniczenia liczby owiec hodowanych przez chłopów i wspólnoty wiejskie. W 1540 r. zakazano wypasu w lasach i ustalono jednolity poziom wynagrodzeń dla pasterzy.

W tym czasie w Sulechowie i Krośnie Odrz. istniejące dotychczas kilkusobowe cechy ulegały rozwarstwieniu, rozrastały się natomiast cechy sukienników. Również władze miejskie zainteresowały się owczarstwem. Duże

<sup>26</sup>Z. Boras, Z. Dworecki, J. Morzy, *Sulechów i okolice. Monografia historyczna*, red. Z. Boras, Poznań 1985, s. 36.

znaczenie dla Sulechowa miał nadany przez Jana II Żagańskiego i potwierdzony w 1541 r. przez margrabiego Johanna przywilej użytkowania łąk po drugiej stronie Odry i wypasu w lasach nadodrzańskich<sup>27</sup>. Już w 1523 r. władze Sulechowa kupiły od Christopha von Löeben z Pałcka młyn na pastwisku, który został następnie przerobiony na folusz<sup>28</sup>. Służył on głównie tym, którzy wywozili sukno na targi do Międzyrzecza. Podobne folusze wzniesiono przy trakcie prowadzącym na wschód. Niebawem wzdłuż drogi do Kargowej przy rowie prowadzącym do Jeziora Wojnowskiego postawiono kolejny folusz, a w Sulechowie wzniesiono wagę do ważenia wełny.

Pobliski Sulechów stał się głównym ośrodkiem zbytu wełny. W 1542 r. władze miasta uzyskały przywilej, w którym podwyższono cło wwozowe z 3 do 4 fenigów od kamienia wełny, szeffa zboża lub konia. Przeciw temu zaprotestowała szlachta, która w myśl zapewnień margrabiego była zwolniona od opłat. Spory ciągnęły się aż do 1549 r.<sup>29</sup> Ostatecznie rozwiązano spór wzorem innych miast dolnośląskich. Sukiennicy sulechowscy, podobnie jak już wcześniej zielonogórcy, uzyskali prawo pierwokupu wełny, a jej dowóz do miasta nie podlegał opłatom. W efekcie producenci wełny utrzymali swe dotychczasowe przywileje.

Po wielkim pożarze miasta w 1557 roku na okres kilku lat zaprzestano w Sulechowie organizacji jarmarków wełnianych. Rolę Sulechowa przejęły Świebodzin oraz Zielona Góra, gdzie cena kamienia wełny była z reguły znacznie wyższa. Sytuacja gospodarcza szlachty uległa pogorszeniu w kolejnych latach. Niewątpliwie przyczyną tego zjawiska była również zaraza, na którą zmarło w Sulechowie aż 487 osób<sup>30</sup>.

Jak już wspomniano, w 1560 r. Hans Hohenzollern wprowadził w okręgu krośnieńskim i sulechowskim regulację dla szlachty i jej poddanych zwaną „Porządkiem wiejskim” (*Landesordnung*). W pierwszej części ustalono, że większą ilość owiec można było hodować tylko dając je w opiekę wyspecjalizowanym owczarzom (*Pachtschaeffer*). Ustalono opłaty dla owczarzy, określając ich wynagrodzenie w serach, maśle i mleku. Jednocześnie wprowadzono zakaz rugowania pasterzy w okresie jesienno-zimowym, czyli po 29 września (św. Michała). Hodowla owiec i kóz przez chłopów i zagrodników została ograniczona do ściśle określonych wielkości. Oznaczało to faktycznie pozostawienie możliwości hodowli owiec tylko w rękach szlachty i komun miejskich<sup>31</sup>. Reforma ta przyczyniła się do podwyższenia jakości wełny i sprzyjała sprowadzaniu nowych gatunków owiec.

<sup>27</sup> *Tamże*, s. 32.

<sup>28</sup> *Tamże*, s. 38.

<sup>29</sup> *Tamże*, s. 44.

<sup>30</sup> *Tamże*.

<sup>31</sup> AP ZG, Amt Züllichau, sygn. 1, s. 81.

Na życzenie szlachty zwiększono dyscyplinę niższych warstw społecznych, ograniczając przede wszystkim swobodę ludzi luźnych. Przyjmowanie wędrujących bez powiadamiania właściciela folwarku było zakazane, co faktycznie oznaczało scedowanie władzy policyjnej w ręce szlachty. Określono także sposoby wynagradzania chłopów zależnych, pracujących na folwarkach. Największe znaczenie miała regulacja stanowiąca, że większość wynagrodzenia miała być płacona w gotówce. Bez zgody właściciela folwarku zakazano poddanym służby u innych właścicieli folwarków i pracy u bogatszych chłopów.

Zmiany te miały duże znaczenie dla stabilizacji siły roboczej, a pośrednio także dochodów uzyskiwanych z produkcji zbóż. Uprawiano przede wszystkim żyto i proso, wymagające dużych nakładów pracy. Sprzedawano je u pobliskich młynarzy lub w Sulechowie i Krośnie. Handel zbożem utrudniała różnorodność miar i wag stosowana w tych miastach. W 1570 r. szlachta sulechowska zebrana pod przewodnictwem Knobelsdorffa zadecydowała o ich ujednoczeniu. Szczególne znaczenie w gospodarce szlacheckiej miał handel drewnem. Handel ten nabrał znaczenia na początku lat siedemdziesiątych XVI w., kiedy po raz kolejny znacznemu obniżeniu uległy dochody z tradycyjnych upraw i hodowli owiec. Nasiliło się zbiegostwo chłopów, zwłaszcza na tereny leżące na wschód od Obniżenia Obrzańkiego. Na życzenie właścicieli folwarków elektor Jan Jerzy słał pisma reprezentantów szlachty wielkopolskiej domagające się zahamowania tego zjawiska.

Śledząc przekształcenia w sytuacji prawnej, rodzinnej i ekonomicznej szlachty podsulechowskiej, należy podkreślić, że na przestrzeni XVI w. nastąpiło jej pełne ukształtowanie się jako oddzielnej grupy społecznej. W odróżnieniu od szlachty nowomarchijskiej większość jej antenatów była związana z dworami Piastów śląskich. Po włączeniu księstwa krośnieńskiego do nowego państwa dotychczasowe rycerstwo — korzystając z powiązań ze szlachtą dolnośląską i dolnołużycką — podjęło stojące przed nim wyzwania ekonomiczne. W efekcie w połowie XVI w. udało się szlachcie sulechowskiej osiągnąć wysoką pozycję, porównywalną z pozycją tej grupy społecznej na pobliskim Śląsku. Mimo zagrożeń płynących z ośrodka władzy centralnej utrzymała, a w ostatniej ćwierci XVI w. zdecydowanie poszerzyła ona swe prerogatywy polityczne. Uzyskała istotne przywileje, dzięki czemu stała się równorzędnym partnerem preferowanej dotychczas przez władzę centralną szlachty nowomarchijskiej. Z biegiem czasu wytworzyła nawet swe oddzielne przedstawicielstwo stanowe. Wzmocniła swą władzę nad pozostałą ludnością wiejską i wygrała rywalizację ekonomiczną z mieszczaństwem sulechowskim. Już na początku następnego, XVII wieku przedstawiciele szlachty

sulechowskiej zaczęli zajmować stanowiska na dworze Hohenzollernów i stali się podporą tej dynastii.

**Tadeusz Dzwonkowski**

**ZUR EMANZIPATION DES ADELS DES ZÜLLICHAUER  
WEICHBILDES IM 16. JH.**

*Zusammenfassung*

In den letzten Jahren des 15. Jahrhunderts bewohnten den Bezirk Züllichau fast 12 Ritterfamilien. Die Mehrheit stammte aus dem Grenzgebiet Schlesiens. Eine besondere Rolle spielte die Familie von Knobelsdorf, die zwischen dem Kurfürst- und Kaiserhof balancierte. Ihr Gegner war eine Familie von Löben. Die Macht dieser Familie bestand in dem Zusammenhang mit Hans Hohenzollern und Franz Neumann. Eine kleinere Bedeutung hatten die anderen Familien: von Troschke, von Schennkendorff, von Kalckreuth und von Unruh. Das neue Adelsgeschlecht war die Familie Neumann.

Am Anfang des 16. Jahrhunderts hatte sich der Adel aus dem Bezirk Krossen bei der Gelegenheit der Ankunft von Markgrafen in dieser Stadt versammelt. Zum ersten Mal hat sich der Adel in Züllichau in dem Jahr 1543 versammelt. Die Adligen aus Züllichau zählten nicht zu den Reichen. Viele von ihnen besaßen ein oder ganz selten zwei Vorwerke. Nach den Veränderungen in dem 16. Jahrhundert unterstützte die Mehrheit des Züllichauer Adels Hans Hohenzollern.